

I C 209/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 roku

SĄD REJONOWY W ŁUKOWIE , I WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR Marcin Kasperski

Protokolant: sekr.sąd. Jolanta Posiadala

po rozpoznaniu dnia 26 listopada 2015 roku w Ł. na rozprawie sprawy: z powództwa K. B. (1) przeciwko pozwanemu: (...) Spółka Akcyjna w W. o zadośćuczynienie – orzeka:

I. zasądza na rzecz powoda: K. B. (1) od pozwanego: (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sędzia:

I C 209/14

UZASADNIENIE

Powodowie: K. B. (1) i W. J. wnosili o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego: (...) Spółka Akcyjna w W. kwot - odpowiednio: 50000 zł i 15000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty. Roszczenie swoje wywodzili z następujących okoliczności faktycznych: dnia 3 czerwca 2006 roku w miejscowości M. N. B., siostra K. B. (1) a wnuczka W. J., zginęła wskutek wypadku drogowego - zderzenia samochodów. Kierujący pojazdem marki S. nr rej. (...) M. B. (1) w związku z opisanym zdarzeniem został uznany za winnego przestępstwa i skazany prawomocnym wyrokiem. Pojazd kierowany przez M. B. (1) podlegał ubezpieczeniu z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez (...) Spółka Akcyjna w W.. Z uwagi na silną więź rodzinną łącząca powodów ze zmarłą, ich bliskie kontakty – są oni uprawnieni jako najbliżsi członkowie rodziny zmarłego do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jako podstawę prawną powodowie wskazywali art. 448 kc. Odsetki naliczane być powinny w jego ocenie od dnia 19 czerwca 2013 roku, bowiem roszczenie odszkodowawcze powódki zgłosiły pismem z dnia 10 maja 201 roku, zatem doręczone być powinno po około tygodniu pozwanemu. Zaś obowiązkiem pozwanego była wypłata odszkodowania w terminie 30 dni - na podstawie art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W tym zakresie pełnomocnik powoda K. B. (1) popierał powództwo do zamknięcia rozprawy. Wnosił ponadto o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (k 2-5, k 96, k 132) Powódka W. J. po odmowie zwolnienia od kosztów sądowych nie uiściła opłaty od powództwa, jednak nie zostało wydane zarządzenie o zwrocie pozwu. Natomiast pozwana nie wzięła żadnego udziału w procesie i nie popierała w dalszym ciągu powództwa. (k 120) W związku z tym postanowieniem z dnia 26 listopada 2015 roku Sąd umorzył postępowanie w zakresie żądania dochodzonego przez W. J..

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. Kwestionował podstawę prawną dochodzonego roszczenia, stojąc na stanowisku, że przed wejściem w życie wskutek nowelizacji kc art. 446 § 4 kc

(3 sierpnia 2008 roku) osobom trzecim, w tym osobom bliskim zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego, nie przysługiwała możliwość przyznania zadośćuczynienia w związku z krzywdą polegająca na śmierci poszkodowanego - na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc, i art. 445 kc. Niezależnie od tego stał także na stanowisku, że więź rodzinna sama w sobie nie stanowi podstawy do dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, lecz jedynie wówczas, gdy osobę dochodzącą roszczenie łączyła rzeczywiście silna więź emocjonalna ze zmarłym, i jego śmierć stanowiła dlań krzywdę. w realiach niniejszej sprawy kwestionował siłę więzi łączącej powódkę K. B. (1) ze zmarłą N. B., wskazując, że powódka miała już własną rodzinę i mieszkała osobno ze zmarłą, w związku z tym to nie z nią łączyły ją najsilniejsze więzi. Nadto żądaną kwotę uważał za zawyżoną, nie stanowiła ona bowiem w jego ocenie kwoty odpowiedniej, lecz nieadekwatnie wysoką. Oponował wobec naliczania odsetek ustawowych od daty wskazanej w pozwie, – podlegać ona bowiem zawsze powinna miarkowaniu, po uwzględnieniu całości elementów ustalonego stanu faktycznego, dających podstawę do oceny stopnia pokrzywdzenia najbliższych poszkodowanego, a w związku z tym i zakresu obowiązku odszkodowawczego. Oponował wobec naliczania odsetek od daty jak w pozwie, bowiem roszczenie o zadośćuczynienie, z uwagi na swój ocenny charakter, jest wymagalne dopiero od daty wyrokowania, wyrok bowiem uwzględnia jako podstawę rozstrzygnięcia stan istniejący w dacie zamknięcia rozprawy. Wnosił ponadto o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (k 65-70)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 10 marca 2008 roku w sprawie II K 1176/07 Sąd Rejonowy w Mławie, II Wydział Karny uznał oskarżonego Ł. K. w ramach zarzucanego mu czynu za winnego czynu polegającego na tym, że w dniu 3 czerwca 2006 roku w miejscowości na skrzyżowaniu drogi krajowej nr (...) z ul. (...) w M., powiat (...), województwo (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki S. nr rej. (...) sprzęgniętym z naczepą, podczas manewru w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. B. (1), czym doprowadził do zderzenia się pojazdów, wskutek którego obrażeń ciała skutkujących zgonem doznał pasażer tego samochodu J. B., który poniósł śmierć na miejscu zdarzenia, i N. B., której zgon nastąpił po przewiezieniu do szpitala w dniu 12 czerwca 2006 roku, zaś M. B. (1) doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w postaci ciężkiej choroby długotrwałej - choroby realnie zagrażającej życiu oraz znacznej trwałej niezdolności do pracy, który to czyn wypełniał znamiona art 177 § 2 kk wymierzając mu karę 2 lat pozbawienia wolności Wskazany wyrok jest prawomocny. (k 18-19 - odpis wyroku)

N. B. była młodszą o 6 lat siostrą K. B. (2), w momencie śmierci miała 21 lat, była panną, mieszkała z matką w S.. K. B. (2) w okresie tym mieszkała w Ł., pozostawała już w związku małżeńskim i miała syna K., urodzonego w (...) roku. Siostry stale kontaktowały się ze sobą, widując się w każdym tygodniu kilkakrotnie, bowiem N. B. przyjeżdżała do domu K. B. (1) opiekować się jej dzieckiem, średnio około 3 razy w tygodniu. W zamian nie otrzymywała wynagrodzenia, czasami tylko kupowany był jej jakiś prezent. Poza tym często odwiedzały się nawzajem w weekend, jak i widywały w trakcie spotkań rodzinnych i uroczystości. Wspólnie wyjeżdżały na wakacje. Z uwagi na różnicę wieku ich relacje były takie jak przyjaciółek. Śmierć siostry wstrząsnęła K. B. (2), odczuła ona jej stratę jako nieporównywalne z niczym tragiczne doświadczenie. K. B. (2) po otrzymaniu wiadomości o wypadku była w złym stanie, uległa hysterii, trzęsła się. Wraz z matką, E. B. przyjechała do M. i przebywała tam aż do śmierci siostry. N. B. zginęła w młodym wieku, jadąc jako gość zaproszony na wesele. K. B. (2) uległa zgorzknieniu, była rozżalona, wypowiadała się do najbliższych jej osób, że to ona powinna odejść, że Bóg jest niesprawiedliwy. Szczególnie dotkliwie odczuwała śmierć siostry w przeciągu pierwszych 2 lat po wypadku, następnie stopniowo pogodziła się z jej stratą. Niemniej często płacze na wspomnienie siostry, które odnawiają się zwłaszcza w związku z rocznicą jej śmierci, przy okazji spotkań i uroczystości rodzinnych. Dotychczas kultywuje pamięć o niej pielęgnując i odwiedzając często jej grób. K. B. (1) nie korzystała z pomocy psychologa, zażywała natomiast leki uspokajające. (zeznania powódkę K. B. (1) w trybie art. 299 kpc w związku z art. 304 kpc - k 131-132; zeznania świadków: K. K. (2) - k 96v, J. J. - k 97, M. B. (2) - k 114-114v, E. B. - k 114v,)

Pojazd S. nr rej. (...) należący do Ł. K. w dacie wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej przez ubezpieczyciela: (...) Spółka Akcyjna w W. (polisa (...)). W związku z tym K. B. (1) ubiegała się o zadośćuczynienie z tytułu doznanej krzywdy, zgłaszając szkodę pismem z dnia 10 maja 2013 roku. Zakład ubezpieczeń pismem z dnia 28

czerwca 2013 roku odmówił przyznania K. B. (2) żądanego świadczenia, stojąc na stanowisku, że przed wejściem w życie wskutek nowelizacji kc art. 446 § 4 kc (3 sierpnia 2008 roku) osobom trzecim, w tym osobom bliskim zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego, nie przysługiwała możliwość przyznania zadośćuczynienia w związku z krzywdą polegająca na śmierci poszkodowanego - na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc, i art. 445 kc. (akta postępowania w przedmiocie likwidacji szkody (...) Spółka Akcyjna, oraz k 25-29 - odpisy korespondencji jak wyżej)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego, na który składają się: zeznania powódki K. B. (1) w trybie art. 299 kpc w związku z art. 304 kpc - k 131-132; zeznania świadków: K. K. (2) - k 96v, J. J. - k 97, M. B. (2) - k 114-114v, E. B. - k 114v, oraz dowody z dokumentów, przytaczanych w uzasadnieniu odpowiednio.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania. Zakres i podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej określają przepisy kodeksu cywilnego. Zgodnie z treścią art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Natomiast samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji zgodnie z treścią art. 435 kc w związku z art. 436 kc ponosi odpowiedzialność za szkodę spowodowaną przez ruch pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, wyłącznie z winy poszkodowanego, albo osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosił odpowiedzialności. Natomiast w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą żądać naprawienia szkody tylko na zasadach ogólnych. W przedmiotowej sprawie bezsporna jest wina Ł. K. za spowodowanie wypadku drogowego z dnia 3 czerwca 2006 roku, a zatem – i śmierci N. B.. Ustalił ją dokument urzędowy w postaci przytoczonego wyżej wyroku Sądu Rejonowego w Mławie z dnia 10 marca 2008 roku w sprawie II K 1176/07. Wskazane orzeczenie będąc prawomocnym wyrokiem skazującym korzysta z mocy dowodowej wskazanej w art. 11 kpc, wiąże Sąd w sprawie cywilnej co do popełnienia przestępstwa. Zarazem jako dokument urzędowy stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. (art. 244 § 1 kpc) W związku z tym zachodzą podstawy do odpowiedzialności odszkodowawczej Ł. K., a z uwagi na zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – ubezpieczyciela – pozwanego.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. W przypadku omówionym wyżej poszkodowany może także domagać się zapłaty odpowiedniej sumy – tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 kc). Natomiast w sytuacji, gdy wskutek uszkodzenia ciała nastąpiła śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Sąd może przyznać także najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. (art. 446 § 3 i 4 kc)

Ostatni cytowany przepis wszedł jednak w życie dopiero po nowelizacji kodeksu cywilnego, która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku. W ocenie Sądu, przed wejściem w życie cytowanego przepisu możliwe było jednak ubieganie się o zadośćuczynienie przez najbliższych osoby, która poniosła śmierć wskutek czynu niedozwolonego, na podstawie art. 448 kc - przewidującego, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Dobra osobiste wymienione są w art. 23 kc, jest to jednak wyliczenie jedynie przykładowe, nie wyczerpujące ("... jak w szczególności:..") Niewątpliwie dobrem osobistym mogą być także utrzymywane silne więzi z najbliższym członkiem rodziny, wzajemne kontakty, pomoc i wsparcie. Zniweczenie ich wskutek czynu zabronionego - przestępstwa, wskutek którego ginie najbliższa osoba - stanowi z zasady naruszenie dobra osobistego, krzywdę, rodzącą obowiązek odpowiedniego zadośćuczynienia. Okoliczność, że uprawnienia członków rodziny wskutek nowelizacji wskazanej wyżej umieszczone zostały w odrębnym przepisie, nie wyłącza dochodzenia ich w odniesieniu do zdarzeń sprzed daty wejścia jego w życie na podstawie przytoczonych wyżej przepisów. W uchwale z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10 Sąd Najwyższy oceniając w taki sam sposób podstawę prawną roszczeń o zadośćuczynienie w okresie poprzedzającym nowelizację - wskazywał, że intencją ustawodawcy było właśnie

doprecyzowanie, ograniczenie kręgu osób, mogących ubiegać się o tego rodzaju roszczenie. Stanowi on przepis szczególnie w odniesieniu do dawnego art. 448 kc, o niedostatecznie precyzyjnie określonym zakresie podmiotowym normowania ("...temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone..."). Odmienna interpretacja wykluczałaby możliwość dochodzenia roszczeń tego samego rodzaju przez osoby znajdujące się w tej samej sytuacji faktycznej, a które doznały krzywdy przed 3 sierpnia 2008 roku. Niewątpliwie stało by to w sprzeczności z zasadą ochrony dóbr osobistych, wynikającą z art. 23 kc, i którego treść nie podlegała zmianie wskutek opisanej nowelizacji.

W przepisach kc brak jest skonkretyzowanych kryteriów, mogących posłużyć obliczeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia. Stanowić ona musi rekompensatę pozwalającą na złagodzenie poczucia krzywdy poszkodowanego, odpowiadającą jej – w ten sposób, że im dotkliwsza była krzywda, odpowiednie zadośćuczynienie wyrażać się powinno wyższą kwotą. Nie może ona być jednak wygórowana tak, by stanowiła dochód poszkodowanego. Brak jest jednoznacznych mierników po temu. Niewątpliwie jednym z najważniejszych jest ocena zarówno charakteru i rozmiarów uszkodzeń ciała poszkodowanego, stopnia uszczerbku na zdrowiu, jak i wszystkich negatywnych następstw wydarzenia dla poszkodowanego, wpływu na jego dalsze życie zawodowe i osobiste. Należy zatem by ocenić rozmiar zadośćuczynienia, dokonać oceny: na ile dotkliwa była krzywda wyrządzona poszkodowanemu. I w tej mierze brak jest jednoznacznych mierników. W przypadku, gdy szkoda spowodowana została czynem zabronionym – stopień pokrzywdzenia poszkodowanego w zasadzie uznać należy za „wprost proporcjonalny” do stopnia winy sprawcy i stopnia społecznej szkodliwości czynu. Natomiast art. 115 § 2 kk nakazuje przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru, motywacje sprawcy. W sytuacji zadośćuczynienia na rzecz najbliższych pokrzywdzonego – zbadaniu podlega musi przede wszystkim wpływ, jaki wywarło zdarzenie, którego dotyczy sprawa na życie najbliższych pokrzywdzonego, rodzaj i rozmiar negatywnych następstw.

Powódka w następstwie popełnionego nieumyślnie przestępstwa utraciła nieodwracalnie najbliższą dla siebie osobę. Siostra powódki w niczym nie przyczyniła się do zaistniałego zdarzenia, w którym straciła życie. Poniosła śmierć niespodziewanie, w młodym wieku. Z ustaleń poczynionych na podstawie przeprowadzonych dowodów ze źródeł osobowych wynika, że zmarła i jej siostrę będącą powódką w sprawie, łączyły nie tylko formalne więzi rodzinne, wynikające z pokrewieństwa, lecz jednocześnie bardzo silna więź emocjonalna, znajdująca przełożenie na ich życie codzienne. Zmarła i powódka wspierali się nawzajem i spędzali wolny czas. Tracąc siostrę, powódka doznała zatem bardzo dotkliwej krzywdy, co uzasadnia zasądzenie wysokiej kwoty zadośćuczynienia. Z drugiej strony z zasady w ocenie Sądu uznać należy, że zadośćuczynienie w przypadku naruszenia dóbr osobistych tego rodzaju, jak więź rodzinna, a więc czynu wyrządzonego bezpośrednio komuś innemu niż pokrzywdzony, nie może być większe niż w przypadku czynu wyrządzonego bezpośrednio na szkodę pokrzywdzonego. Ponadto nie bagatelizując bynajmniej charakteru tego dobra osobistego - z zasady jest to w ocenie Sądu dobro osobiste którego naruszenie mniej krzywdzi poszkodowanego niż czyny naruszające np. jego zdrowie, wolność, cześć, co także z zasady przemawia za niższym rozmiarem zadośćuczynienia. W realiach niniejszej sprawy okolicznościami przemawiającymi przeciwko zbyt wysokiemu obliczeniu kwoty zadośćuczynienia są także: fakt, iż powódka wskutek zdarzenia, którego dotyczy sprawa, nie doznała fizycznego uszczerbku na zdrowiu, nie korzystała także ze specjalistycznej pomocy lekarskiej; czyn nie spowodował negatywnych konsekwencji w jej życiu zawodowym, i w relacjach z innymi bliskimi osobami; znaczny upływ czasu w dacie wyrokowania od zdarzenia wskutek którego doszło do pokrzywdzenia powódki, co nie pozostaje bez wpływu na rozmiar jej poczucia pokrzywdzenia, a więc i wysokość zadośćuczynienia. W świetle powyższych ocen żądana przez każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia kwota 50 000 zł jest w ocenie Sądu zdecydowanie wygórowana. Odpowiednia kwota to w ocenie Sądu kwota 10000 zł.

Z tych względów Sąd rozstrzygając merytorycznie sprawę zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę 10000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty. Z uwagi na ocenny, trudny do wyrażenia w formie skonkretyzowanej kwoty pieniężnej ustalonej na podstawie obiektywnych czynników charakter dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia powódki, nieuzasadnione jest w ocenie Sądu domaganie się przez powódkę od pozwanego odsetek ustawowych już od daty wskazanej w pozwie, a wynikającej z przepisów przytoczonych wyżej. W ocenie Sądu oceny zasadności powództwa o zadośćuczynienie Sąd dokonuje biorąc pod uwagę stan istniejący w

dacie zamknięcia rozprawy, który może znacznie odbiegać od sytuacji faktycznej w dacie 30 dni od daty zgłoszenia roszczenia pozwanemu. Zatem dopiero od daty wyrokowania zachodzą podstawy do traktowania pozwanego jako dłużnika opóźniającego się ze spełnieniem świadczenia, co w świetle art. 482 kc umożliwia naliczanie od niego odsetek. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc. Co prawda bowiem powództwo zostało uwzględnione, lecz tylko w kwocie odpowiadającej 20 % dochodzonego przez powódkę roszczenia. Odmiennie niż w pozwie Sąd rozstrzygnął także kwestie daty wymagalności zasądzonego świadczenia. Z drugiej strony jednak wbrew stanowisku pozwanego Sąd przyjął zasadność żądania powódki, podczas gdy pozwany domagał się oddalenia go w całości. Ponadto z uwagi na omówiony już wyżej charakter roszczenia, matematyczne obliczenie z góry już w pozwie odpowiedniej kwoty stanowiącej zadośćuczynienie nie było możliwe, zakres w jakim kwotowo powództwo jest zasadne zależy od oceny dokonanej przez Sąd. W tej sytuacji żadnej ze stron nie można uznać za stronę, która skutecznie przeforsowała swoje stanowisko procesowe, tak, aby uzasadniało to zasądzenie na jej rzecz od drugiej strony zwrotu kosztów procesu. Zaś W. J. co prawda nie uzyskała zaspokojenia swojego roszczenia, co wobec umorzenia postępowania pozwala uznać ją za stronę przegrywającą proces. Skoro jednak realnie nie wzięła ona żadnego udziału w procesie, a jej pozew powinien podlec zwrotowi, w związku z tym w ocenie Sądu byłoby niesłusznym obciążenie jej zwrotem kosztów procesu pozwanemu. Z tych względów Sąd orzekł o kosztach procesu jak w pkt III, na podstawie art. 100 kpc.

SSR Marcin Kasperski